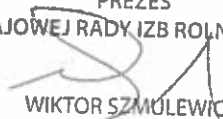


Stanowisko dotyczące aktualnej sytuacji w rolnictwie

Krajowa Rada Izb Rolniczych podczas XV Posiedzenia w dniu 22 lutego 2023 r. przyjęła następujące stanowisko dotyczące aktualnej sytuacji w rolnictwie.

1. KRIR wnosi o pilne podjęcie działań mających na celu stabilizację dochodów rolników z powodu zmienności cen na rynkach rolno-spożywczych. Zła sytuacja w polskim rolnictwie 2022 widoczna jest w przypadku zakupów obrotowych środków produkcji, szczególnie nawozów i środków ochrony roślin, których rolnicy kupili w tym okresie najmniej od 20 lat. Koszty i zyski prowadzenia działalności rolniczej są w dużej mierze uzależnione od ostatnich zmian cen, które odbywały się niezwykle dynamicznie. Przykładem może być długo oczekiwana, lecz tak bardzo spóźniona, obniżka cen nawozów azotowych. Podzieliła ona gospodarstwa pod względem kosztów prowadzenia produkcji w 2023 r. Część rolników dokonywała zakupów nawozów już od 1 lipca 2022 r. w obawie o przekroczenie progu ich cen 5-6 tys. zł w zależności od rodzaju. Nie sprzedawali oni również zboża, sugerując się wypowiedziami i apelami Wicepremiera, Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o jego przetrzymaniu i zaplanowaniu jego późniejszej sprzedaży. Kupili oni nawozy, które były droższe o 1-2 tys. zł niż obecnie są oferowane, a ceny zbóż nurkują o 30% w porównaniu do cen oferowanych w żniwa, co jest sytuacją precedensową. Uderza to szczególnie w gospodarstwa towarowe, które stają przed utratą płynności finansowej i bankructwem. W opinii Krajowej Rady wprowadzenie dla rolników dopłat do nawozów, w celu częściowego wsparcia ich dochodów, jest dobrym rozwiązaniem. One oczywiście nie rekompensowały rolnikom kosztów podwyżek, ale dawały w pewnym sensie bezpieczeństwo finansowe, a to na pewno ułatwiało produkcję. Dlatego KRIR proponuje rekompensatę dla rolników, którzy zakupili nawozy po bardzo wysokich cenach, aby wyrównać nierówne warunki prowadzenia produkcji.
2. Notowane w ostatnich tygodniach spadki cen skupu mleka uderzają w producentów rolnych, stawiając ich w trudnej sytuacji produkcji poniżej progu ekonomicznego przez dłuższy czas, co również spowoduje likwidację gospodarstw mleczarskich. Dlatego KRIR wnosi o pilne podjęcie na szczeblu Unii Europejskiej rozmów w sprawie uruchomienia skupu interwencyjnego mleka w proszku i masła, a także o objęcie zakładów przetwórstwa mleczarskiego preferencyjnymi rozwiązaniami w zakresie cen gazu i energii elektrycznej. Brak takich rozwiązań może spowodować ograniczenie wielkości zbytu, produkcji, utratę części rynku, upadłość spółdzielni mleczarskich oraz likwidację hodowli krów mlecznych przez dużą liczbę polskich rolników, a w konsekwencji niekorzystne zagadnienia dla rynku mleczarstwa w Polsce.
3. Polski rynek jest zalewany zbożem z Ukrainy. Problem dotyczy nie tylko naszego kraju. Zagraniczne media donoszą, że rumuńscy rolnicy w granicznym z Ukrainą regionie skarżą się, że tanie zboże z Ukrainy zagraża ich działalności. Nadpodaż sprawia, że mogą sprzedawać własne zbiory jedynie poniżej kosztów produkcji, albo w ogóle nie zbierają plonów. Zapowiedź polskiego rządu była taka, że zboże ma iść tranzytem do Afryki, a nie idzie do Afryki, tylko zalało nasz rynek. Komisarz Janusz Wojciechowski przez kilka miesięcy twierdził, że zboże z Ukrainy nie ma żadnego wpływu na rynek unijny, po czym kilka tygodni temu przyznał, że ukraińskie zboże rozregulowało rynki krajów graniczących, czyli Polski, Słowacji, Węgier i Rumunii. Być może trzeba wprowadzić kaucję przy wwozie zboża do Polski, która byłaby zwracana po wywiezieniu go do innych krajów, lub objąć ukraińskie zboże systemem teleinformatycznym SENT, używanym przez Krajową Administrację Skarbową do drogowego i kolejowego monitorowania przewozu tzw. „towarów wrażliwych”. Proponuje się także zdjąć

- nadwyżki zboża poprzez skup interwencyjny oraz wprowadzenie dopłat eksportowych. Dodatkowo KRIR wnosi o zwiększenie kontroli laboratoryjnej zboża z Ukrainy pod względem jakości oraz dokładny rejestr podmiotów skupujących takie zboże w Polsce, a także wnioskuje o informację, czy jakieś zboże z Ukrainy było odesłane do właściciela z uwagi na niespełnione normy.
4. Krajowa Rada Izb Rolniczych zauważa także, że niezmiennie niska opłacalność produkcji, kłopoty z Afrykańskim Pomorem Świń pogłębiają złą sytuację hodowców trzody chlewnej. Przyczynia się do niego również import wieprzowiny. Tempo likwidacji dramatycznie przyspiesza. Jeśli sytuacja nie ulegnie zmianie, w przyszłości może zabraknąć polskiej wieprzowiny na polskich stołach, jak również może dojść do całkowitego odejścia od rodzinnej produkcji trzody chlewnej. Dlatego też, KRIR oczekuje od Rządu RP programu wsparcia hodowli.
 5. W związku z wysokimi cenami zbóż w okresie żniw, rolnicy muszą płacić dużo wyższy czynsz dzierżawny za grunty rolne KOWR. Wielu z nich nie stać na tak wysokie opłaty, zwłaszcza w obecnym czasie, gdy nastąpił znaczny spadek opłacalności produkcji rolniczej. W związku z tym KRIR apeluje o zmianę przepisów w tym zakresie i za podstawę do określenia wysokości czynszów dzierżawnych KOWR, przyjęć takie rozwiązania jakie obowiązują w przypadku podatku rolnego, czyli na podstawie średniej ceny kwintala żyta za okres 11 kwartałów.
 6. Krajowa Rada Izb Rolniczych wyraża także głębokie zaniepokojenie brakiem przepisów prawnych określających szczegółowe zasady przyznawania wsparcia na lata 2023-2027. Za niespełna trzy tygodnie rozpoczyna się kampania składania wniosków. Sprawa jest niezmiernie istotna, ponieważ od podjętych obecnie decyzji będzie zależeć wysokość dopłat, a nawet w ogóle możliwość ich uzyskania. Postulujemy więc o szybkie wydanie odpowiednich przepisów krajowych (w konsultacji z samorządem rolniczym) i informowanie o tym rolników.
 7. W związku sytuacją na rynku nieruchomości rolnych w ramach zasobu WRSP, które powracają z umów wieloletnich, wnioskujemy o wzmocnienie roli samorządu rolniczego. Zgodnie z przepisami ustawy o KOWR i izbach rolniczych podstawowym obowiązkiem jest stworzenie jak najlepszych warunków rozwoju dla gospodarstw rodzinnych, polskich rolników a nie spółek prawa handlowego. Samorząd rolniczy wykazuje pełne zainteresowanie zarówno gruntami rolnymi i budynkami z Zasobu WRSP oraz uważa, że grunty rolne powinny trafić do rolników indywidualnych.

PREZES
KRAJOWEJ RADY IZB ROLNICZYCH

WIKTOR SZMULEWICZ